

Sygn. akt I C 1216/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 roku

### **Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny**

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR Anatol Ławrynowicz

Protokolant: Monika Kosobko Derehajło

po rozpoznaniu w dniach 10 grudnia 2013 roku, 4 marca 2014 roku i 10 kwietnia 2014 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) SA z siedzibą w L.

przeciwko (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o zapłatę

I Zasądza od (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz (...) SA z siedzibą w L. 3.463,47 złotych ( trzy tysiące czterysta sześćdziesiąt trzy 47/100) z ustawowymi odsetkami w wysokości 13 % w stosunku rocznym od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty.

II Oddała powództwo w pozostałym zakresie.

III Wydatki w sprawie ustalić na kwotę 1819,28 złotych.

IV Nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa ( kasa Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim) tytułem wydatków: od (...) SA z siedzibą w L. 664,28 złotych, od (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. 555 złotych.

V Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 174 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu.

VI Zasądza od powoda na rzecz pozwanego 73 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

I C 1216/13

## UZASADNIENIE

(...) SA z siedzibą w L. wносиła o zasądzenie od (...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. 7.397,03 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty i obciążenie pozwanego kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał na przesłanki odpowiedzialności cywilnoprawnej za szkodę i jej refundację przez pozwanego w zakresie nie odpowiadającym rzeczywistym jej rozmiarom.

(...) SA Oddział w Polsce z siedzibą w W. wносиł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Potwierdzając co do zasady podstawy przejęcia odpowiedzialności za szkodę pozwany wskazał iż została ona w całości pokryta wypłaconym w kwocie 6710,19 złotych odszkodowaniem. Dalej idące żądania powoda w jego ocenie zmierzają do refundacji kosztów modernizacji linii energetycznej co wybiega poza zakres szkody.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

W dniu 3 stycznia 2013 roku w B. przy skrzyżowaniu ulic (...) miała miejsce kolizja drogowa z udziałem M. T. kierującego samochodem F. (...) (nr rejestracyjny (...) Kv) i K. Z. kierującego samochodem J. (...) (nr rejestracyjny (...)). Pierwszy z wymienionych wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem J. (...). K. Z. nie chcąc dopuścić do zderzenia z pojazdem F. (...) znajdującym się w jego pasie ruchu musiał wyhamowując zbroczyć w prawo w wyniku tego manewru obronnego uderzył a słup energetyczny rozkroczny ŻN-10. Fakt uszkodzenia przedmiotowego urządzenia infrastruktury przesyłowej został potwierdzony protokołem z dnia 4 stycznia 2013 roku przez pracowników powoda R. P. i K. K., którzy przybyli na miejsce zdarzenia celem zabezpieczenia uszkodzonego urządzenia elektroenergetycznego . Notatka spisana dnia 3 stycznia 2013 roku przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w B. potwierdza okoliczności kolizji drogowej i wymuszenia pierwszeństwa przejazdu przez M. T..

Uszkodzone urządzenie wchodziło w skład przedsiębiorstwa powoda i stanowiło jego własność. Zostało naprawione przez powoda na własny koszt. Było to niezbędne dla utrzymania w sposób ciągły i niezawodny dostaw energii i utrzymania zdolności urządzeń infrastruktury do jej przesyłu. Z uwagi na znaczny rozmiar szkody, przełamanie jednego słupa i naruszenie struktury powiązanego z nim drugiej żerdzi słupa powód zlecił wymianę i naprawę uszkodzonych elementów linii (...) spółce Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowo (...). Koszt naprawy uszkodzonych elementów linii napowietrzanej niskiego napięcia zgodnie z wystawionym kosztorysem wyniósł 14.107,22 złotych netto. Powód dokonał zapłaty wymienionej kwoty wraz z podatkiem VAT łącznie 17351,88 złotych.

Po zgłoszeniu szkody do pozwanego ten wezwał powoda w dniach 1 lutego 2013 roku i 19 lutego 2013 roku do przedłożenia dokumentów niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności oraz wysokości odszkodowania. W oparciu o te dokumenty po dokonaniu nie do końca rzetelnej weryfikacji pozwany poinformował powoda dnia 8 maja 2013 roku o przyznaniu odszkodowania w kwocie 6710,19 złotych. Pozwany uznał tym samym swoją odpowiedzialność za przedmiotową szkodę.

Prace naprawcze podjęte przez powoda zostały wykonane zgodnie z zasadami wiedzy technicznej oraz standardami eksploatacji urządzeń elektrycznych. Zastosowano nowocześniejszą technologię ( postawiono słup wirowy typu 10,5/10) gwarantującą szybkie przywrócenie dostaw prądu i redukującego koszty naprawy aniżeli w przypadku odtworzenia nowego słupa podwójnego typu ŻN10.

Realne koszty naprawy uszkodzonego urządzenia elektroenergetycznego wedle starej technologii wyniosłyby 11.287,30 złotych netto ( k 179 opinia biegłego z zakresu instalacji elektrycznych i telekomunikacji W. O.) zaś rzeczywiste koszty poniesione przy zastosowaniu technologii słupa wirowego typu 10,5/10 wynoszą 10173,66 złotych (k 174 opinia biegłego W. O.) . Wykonawca roboty zawyżył koszt awaryjnej wymiany uszkodzonego słupa ( wedle jego kosztorysu wyniósł on netto 14.107,22 złotych)

Powyższe ustalenia mają potwierdzenie w dokumentach k 14-42 ( protokół spisany dnia 4 stycznia 2013 roku, notatka policyjna o zaistniałej kolizji drogowej, zdjęcie uszkodzonego słupa, protokół sprawdzenia zgłoszonych do przyłączenia do sieci urządzeń elektrycznych, kosztorys naprawy, protokół odbioru urządzeń elektrycznych po naprawie, faktura VAT, dowód uiszczenia przez powoda wynagrodzenia za naprawę linii, korespondencja w sprawie wypłaty odszkodowania, weryfikacja kosztorysu dokonana przez pozwanego), k 61-70 ( wypisy z akt szkodowych pozwanego), w zeznaniach świadka S. O. ( k 89-90), w opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych i telekomunikacji W. O. ( k 103-113, k 152-159, k 173-187) w wyjaśnieniach biegłego W. O. ( k 162-163, k 220-221).

Pomimo częściowo błędnych twierdzeń powoda o okolicznościach powstania szkody nie ulega wątpliwości na podstawie art 822 § 1 kc i art 34 ust 1, art 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w świetle art 436 § 1 kc iż pozwany w zakresie odpowiedzialności sprawcy szkody M. T. z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu potwierdzonego polisą nr (...) przejmuje odpowiedzialność za szkodę. Przyznanie przez powoda odszkodowania ma walor uznania za zasadne odpowiedzialności pozwanego za szkodę . Cytowane przez powoda orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 roku IV CSK 366/11 potwierdza tę tezę. Wbrew twierdzeniom

powoda słup nie został uszkodzony w wyniku uderzenia ( najechania) pojazdu F. (...), którym kierował M. T. albowiem ten pojazd w wyniku kolizji drogowej nie został w ogóle uszkodzony ( co potwierdza notatka policyjna k 15) ale od uderzenia samochodu J. (...), którym kierował K. Z.. Musiał on bowiem jadąc drogą główną na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu przez M. T. podjąć manewr obronny aby uniknąć zderzenia z pojazdem F. (...) ( uniknąć ew. ofiar w ludziach albo uszczerbku na zdrowiu) . Dokonał wymuszonego skrętu w prawo, wyjechał poza krawędź jezdni i uderzył w słup, który zamortyzował częściowo siłę uderzenia

Sądowi z urzędu wiadomo z racji rozpoznawania sprawy z powództwa K. Z. przeciwko (...) SA Oddział w Polsce o odszkodowanie ( sygn akt sprawy C 1299/13) .iż taki był rzeczywisty obraz kolizji.

Powód jako przedsiębiorstwo przesyłowe miało ustawowy obowiązek wynikający z art 4 ust 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne utrzymania zdolności urządzeń instalacji i sieci do realizacji zaopatrzenia w energię w sposób ciągły i niezawodny przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. W danych warunkach nie było możliwe przywrócenie słupa rozkraczonego do stanu sprzed awarii poprzez jego naprawę bez demontażu. W wyniku złamania jednej żerdzi doszło do naruszenia integralności całego elementu słupa zespolonego u góry stalową obejmą w wyniku czego utracił on walory wytrzymałości. Z tego powodu druga żerdź nie mogła być użyta dla odtworzenia urządzenia albowiem nie spełniała obowiązujących wymogów jakościowych

Zeznania świadka S. O. dowodzą iż słup rozkracznny typu ŻN10 to konstrukcja żelbetonowa zespolona u góry śrubami i lina żelbetonową, że na skutek najechania uległy uszkodzenie dwie żerdzie. Na skutek naprężeń w wyniku uderzenia uszkodzeniu uległy złącze u góry i żerdź na górnym odcinku. Ta druga żerdź była popękana czego nie można zauważyć na zdjęciach obrazujących uszkodzenie ( k ) Relacja świadka – specjalisty do spraw napraw sieci, osoby z długoletnim stażem pracy na tym stanowisku wskazuje iż przyjęta technologia naprawy była mniej czasochłonna, wiązała się z mniejszymi nakładami i jedynie w minimalnym zakresie możliwe było wykorzystanie powtórne elementów z uszkodzonego słupa. Zeznania S. O. współbrzmia z ustaleniami i wnioskami biegłego z zakresu urządzeń elektrycznych W. O..

Niewątpliwie jest iż opinia biegłego ma kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem spór idzie o wielkość szkody i wysokość należnego odszkodowania. Zwrócić jednakże należy na wymowę dokumenty protokołu uszkodzenia urządzenia elektroenergetycznego i zeznania świadka ( k 14, k 90) albowiem wnioski biegłego w kwestiach spornych a mianowicie odnośnie możliwości wykorzystania wspomnianej drugiej żerdzi przy naprawie nie są oderwane i dowolne, znajdują oparcie w innych dowodach.

Zanim sąd wyłonił biegłego wysłuchał zdania obu stron ( strona pozwana pomimo zobowiązania w tej kwestii nie wypowiedziała ostatecznie swego stanowisko).

Pan W. O. jest długoletnim biegłym sądowym, ma przeszło czterdziestoletni staż pracy, wyższe wykształcenie, posiada uprawnienia budowlane w dziedzinie telekomunikacji, sieci i instalacji elektrycznych, nadzoruje projekty przewyższające swoją złożonością zagadnienia objęte sporem. W ocenie sądu ma niezbędne kwalifikacje aby opiniować w sprawie. Zdaniem sądu opinia biegłego jest szczegółowa i rzetelna a ostateczne wnioski mają mocne oparcie w ustaleniach faktycznych i dokonanej analizie przez pryzmat specjalistycznej wiedzy. Do zgłoszonych zastrzeżeń biegły odniósł się rzeczowo . Wyjaśnienia biegłego nie są lakoniczne, brzmia przekonująco, są też – o czym wspomniano zbieżne z innymi dowodami.

Sugestie pozwanego jakoby powód chce za jego pieniądze pokryć koszty modernizacji linii, czego upatruje nade wszystko w stosowaniu zmienionej technologii słupa wirowego nie są wiarygodne. Szkoda polega na wyłączeniu urządzenia służącego dystrybucji energii, zaś jej naprawienie sprowadza się do przywróceniu zdolności urządzenia do zaopatrzenia w energię w sposób ciągły i niezawodny przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. W tym więc wypadku sama technologia naprawy jest rzeczą wtórną. W danym przypadku powód związany wymogiem ustawowym ( art 4 ust 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku) obowiązany jest zachować obowiązujące wymagania jakościowe. Technologia słupa wirowego jest więc lepsza pod względem jakościowym i w wymiarze kosztów także tańsza. Naprawa zaś urządzenia w sposób sugerowany przez pozwanego tj. przy założeniu że jedna żerdź słupa

spełniała obowiązujące wymogi jakościowe i że mógł być również użyty osprzęt ze słupa podwójnego ŻN10 nie mogła być dokonana bez ryzyka naruszenia wymogów jakości, zapewnienia ciągłości i niezawodności dostaw energii. Zeznania świadka S. O. i opinia biegłego W. O. jest tego dobitnym potwierdzeniem.

Pozwany na etapie likwidacji szkody i w toku procesu nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych, stał na stanowisku iż istnieje technologiczna możliwość wymiany jednej uszkodzonej żerdzi słupa rozkracznego bez wnikania jaki jest rzeczywisty stan techniczny drugiej żerdzi. Sądzić należy iż wizualnie na podstawie oględzin mało wyraźnego zdjęcia przyjęto że słup ten nie ma widocznych uszkodzeń. A tymczasem specjalista zajmujący się od lat naprawą linii stwierdził popękania w obrębie żelbetonowego słupa jak i stalowego osprzętu który wiąże oba słupy. Taki sam wniosek widnieje w protokole uszkodzenia spisany dnia 4 stycznia 2013 roku.

Teoretycznie kwestia wytrzymałości owego drugiego słupa i tego czy w wyniku powstałych naprężeń został on ( lub nie) odkształcony mogłaby by być przedmiotem opinii specjalistycznej biegłych innych specjalności gdyby strony o to wnosiły. Zebrane dowody nie pozostawiają wątpliwości iż wykorzystanie zniszczonych elementów do naprawy uszkodzonego słupa nie było możliwe konieczna była jego całkowita wymiana. Zastrzeżenia pozwanego poparte są wywodami w formie quasi opinii, które jeśli traktować je jako dowód w sprawie są spóźnione. Nie było żadnych przeszkód ażeby odwołać się do tych dowodów ( opinii prywatnych) w odpowiedzi na pozew albowiem kwestie sporne w relacjach między stronami były wiadome już wcześniej.

Nie sposób postrzegać w opinii biegłego W. O. – jak chce tego pozwany jako pasma sprzeczności, niepotwierdzonych analiz. Biegły modyfikuje wartość szkody nie w sposób oderwany i dowolny ale na odwrót weryfikuje nowe fakty, czyni poprzez dodatkowe oględziny nowe spostrzeżenia, wyciąga z nich logiczne wnioski. Tym samym doprecyzowuje swoją opinię. Nie można czynić biegłemu zarzutu iż ma zdolność do autorefleksji i racjonalnego dochodzenia do prawdy obiektywnej. To pozwala uznać jego opinię za przekonującą.

Analizując orzecznictwo sądów w zakresie konieczności nowego opracowania biegłego sąd zwrócił uwagę na treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2013 r. ACa 558/13 które zawiera tezę mówiącą iż specyfika oceny dowodu z opinii biegłego powinna wyrażać się tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd nie posiadający wiadomości specjalnych w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej. Odwołanie się przez sąd do tych kryteriów oceny stanowi więc wystarczające i należyte uzasadnienie przyczyn uznania opinii biegłego za przekonujące.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r. IV CSK 135/13 opinia biegłego tak jak inne dowody podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c., chociaż na podstawie właściwych jedynie dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

2. Biegły zawsze powinien być wezwany na rozprawę niezależnie od tego, czy sąd zlecił mu opracowanie opinii ustnej czy pisemnej. Taki tryb postępowania, realizujący zasady bezpośredniości i kontradiktoryjności postępowania, pozwala stronom i sądowni na zadanie biegłemu pytań w kwestiach wynikłych na tle jego opinii pisemnej, co służy usunięciu wątpliwości, mogących powstać u osób niedysponujących wiedzą fachową z danej dziedziny wiedzy i usunięciu wynikających z jej treści niejasności i sprzeczności.

Stosując się to tych wytycznych sąd dwukrotnie wzywał biegłego, polecał mu uzupełnienie opinii, wypytywał go w kwestiach spornych. Uznał na podstawie opinii pisemnych i wydanych w formie ustnej wyjaśnień że ustalenia i wnioski biegłego są jasne i przekonujące. W myśl wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 30 października 2013 r. I ACa 577/13 wnioski środka dowodowego w postaci opinii biegłego mają być jasne, kategoryczne i przekonujące dla sądu, jako bezstronnego arbitra w sprawie, dlatego gdy opinia biegłego czyni zadość tym wymogom, co pozwala uznać znaczące dla istoty sprawy okoliczności za wyjaśnione, to nie zachodzi potrzeba dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych. Granicę obowiązku prowadzenia przez sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie

ma treści odpowiadającej stronie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii.

Samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłego, gdy nie zgłasza ona żadnych nowych konkretnych zarzutów w stosunku do opinii, nie powoduje konieczności powoływania kolejnego biegłego czy kolejnych biegłych ( tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 1 października 2013 r III AUa 1149/12 , . SN z 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, niepubl. oraz SN z 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biuletyn SN 1974 r., Nr 4, poz. 64). Sąd I instancji uczynił przedmiotem dowodu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), nie ograniczał stron w możliwości składania wniosków dowodowych, a dla wyjaśnienia istoty sprawy przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wszystkie powołane dowody. Nie można w szczególności przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna bowiem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii.

Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Ocena dowodu z opinii biegłego sądowego wymaga ustosunkowania się do mocy przekonywającej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Nie można oprzeć ustaleń wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz koniecznym jest sprawdzenie poprawności poszczególnych elementów składających się na trafność wniosków końcowych. Nie należy przy tym zapominać, iż wnioski biegłego powinny być w zasadzie stanowcze i jednoznaczne.

Sąd oceniał opinię biegłego według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków.

Mając powyższe na uwadze sąd uznał iż nie ma potrzeby odwoływania się do kolejnej opinii biegłego w sprawie.

Zważywszy iż wartość szkody wyraża się w wartości netto kosztów koniecznych napraw ( powód jest płatnikiem podatku VAT) i wynosi 10.173,77 złotych i że dotychczas szkodę zrefundowano do wysokości 6710,19 złotych należało zasądzić dodatkowo 3463,47 złotych. Niewątpliwą jest data wymagalności świadczenia licząc od momentu zgłoszenia szkody stąd odsetki ustawowe ( art 481 § 1 kc) od dnia 11 maja 2013 roku do dnia zapłaty

Na podstawie art. 100 kpc i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu sąd orzekł o kosztach procesu. W związku z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uzasadniona jest refundacja stosunkowa ( adekwatnie do zakresu uwzględnionego powództwa ) wydatków, opłat sądowych i kosztów zastępstwa procesowego przy założeniu iż powództwo uwzględniono w 46,8 %.

Sędzia